

Sygn. akt VIII C 84/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 30 listopada 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Izabella Bors

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 listopada 2020 roku w Ł.

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę

1. oddała powództwo,
2. zasądza od powoda M. W. na rzecz pozwanego (...) S.A. w S. kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,
3. zarządza zwrot ze Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi na rzecz powoda M. W. kwoty 92 zł (dziewięćdziesiąt dwa złote) tytułem pozostałej części zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.

Sygn. akt VIII C 84/20

UZASADNIENIE

W dniu 24 stycznia 2020 roku powód M. W., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) S.A. w S. powództwo o zasądzenie kwoty 1.847,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 sierpnia 2019 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił iż w dniu 15 lipca 2019 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd należący do P. M. (1). Poszkodowany zgłosił szkodę ubezpieczycielowi sprawcy szkody oraz w dniu kolizji zawarł z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego. Długość najmu wyniosła 25 dni, a koszt najmu 3.997,50 zł brutto. Po zgłoszeniu roszczenia pozwanemu, uznał on żądanie do kwoty 2.150 zł akceptując w całości czas najmu, jednak ograniczając stawkę dobową do kwoty 86 zł brutto. Pełnomocnik wskazał również, iż stosowana przez powoda stawka ma rynkowy charakter, a także, iż poszkodowany nie skorzystał z propozycji ubezpieczyciela dotyczącej najmu pojazdu zastępczego z uwagi na brak możliwości natychmiastowego podstawienia auta oraz konieczność uiszczenia opłaty za zniesienie udziału własnego w szkodzie. Ponadto wyjaśnił, że powód nabył wierzycelność względem pozwanego na podstawie umowy cesji.

(pozew k. 6-10)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pełnomocnik zakwestionował wysokość stawki najmu pojazdu zastępczego (159,90 zł brutto) podnosząc, że w chwili zgłoszenia szkody poszkodowanemu został zaproponowany samochód zastępczy

odpowiadający klasą pojazdu uszkodzonemu, przy stawce najmu na poziomie 86 zł brutto. Wskazał, iż proponowany najem miał bezgotówkowy charakter, a wypożyczalnie współpracujące z ubezpieczycielem nie pobierają kaucji, brak jest limitu kilometrów, zniesiony jest udział własny w szkodzie. Poszkodowany w rozmowie z ubezpieczycielem jest przy tym informowany o szczegółach umowy najmu, co umożliwia mu porównanie propozycji z ofertami rynkowymi, ponadto ma możliwość renegeacji przedstawionych warunków. W realiach przedmiotowej sprawy poszkodowany nie skorzystał z przedłożonej mu w dniu zgłoszenia szkody propozycji pomimo, iż zgodnie z zasadą minimalizacji rozmiaru szkody miał obowiązek współdziałania z ubezpieczycielem. Pełnomocnik dodał, że gdyby natychmiastowe podstawienie auta nie było możliwe poszkodowany zostałby przekierowany do innej wypożyczalni, która byłaby w stanie zaspokoić jego oczekiwania. W konkluzji wskazał, iż powód nie udowodnił celowości i konieczności wydatków za wynajem pojazdu zastępczego w rozmiarze zakwestionowanym przez pozwanego.

(odpowiedź na pozew k. 28-31v.)

W toku postępowania stanowiska procesowe stron nie uległy zmianie. Pełnomocnik powoda uzupełniająco wskazał, że poszkodowany zawarł umowę najmu na czas oznaczony, że propozycja pozwanego nie była dostatecznie skonkretyzowana, a nadto przewidywała dodatkowe warunki niekorzystne dla poszkodowanego. W odpowiedzi pełnomocnik pozwanego wyjaśnił, iż ubezpieczycielowi nie można stawiać zarzutu braku podjęcia natychmiastowego działania w zakresie zaoferowania najmu pojazdu w sytuacji, w której uprawniony zgłasza szkodę dopiero dzień po zawarciu umowy najmu, przy czym pozwany przedstawił ofertę w możliwie najszybszym czasie, tj. w chwili otrzymania informacji o zaistnieniu szkody. Wskazał, że umowa z powodem nie uniemożliwiała jej wypowiedzenia, a także, iż powód naliczał opłaty za podstawienie i odbiór pojazdu. Ponadto podniósł, iż poszkodowany otrzymał w wiadomości e-mail wszelkie potrzebne informacje na temat najmu pojazdu wraz z instrukcją postępowania. Na koniec wyjaśnił, iż poszkodowany nie mógł mieć w dacie zawarcia umowy z powodem wiedzy na temat warunków najmu oferowanych przez pozwanego, skoro kontakt z ubezpieczycielem podjął dopiero w dniu następnym. Niezależnie od powyższego przypomniał, że pozwany uznał za zasadny cały okres najmu.

Na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku pełnomocnicy stron nie stawili się.

(pismo procesowe k. 62-64, k. 68-69v., protokół rozprawy k. 100-101)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 lipca 2019 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki F. (...), będący własnością P. M. (1). Na skutek zdarzenia pojazd poszkodowanego nie nadawał się do jazdy i został odholowany na parking powoda.

Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela.

(zeznania świadka P. M. (1) k. 101 skróconego protokołu rozprawy z dnia 16 listopada 2020 roku, okoliczności bezsporne)

W związku z uszkodzeniem pojazdu marki F., P. M. (1) został zmuszony do wynajęcia pojazdu zastępczego. W tym zakresie poszkodowany postanowił skorzystać z oferty powoda bez podjęcia uprzedniego kontaktu z ubezpieczycielem sprawcy szkody. P. M. (1) podejmując przedmiotową decyzję nie wiedział nawet, z jakim towarzystwem ubezpieczeń sprawca miał zawartą umowę OC i nie przedsięwziął żadnych działań, aby ustalić powyższe.

W dniu 15 lipca 2019 roku P. M. (1) zawarł z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego nr 7/7/19, dotyczącą samochodu marki R. (...). Stawka dzienna za najem została określona na 130 zł netto, ponadto powód pobierał opłatę za podstawienie i odbiór pojazdu. W przypadku szkody całkowitej powód udostępniał samochód zastępczy na okres do siedmiu dni po wypłacie odszkodowania przez zakład ubezpieczeń. Wraz z umową poszkodowany podpisał oświadczenie Vat oraz dotyczące konieczności najmu pojazdu zastępczego. Poszkodowany złożył również podpis pod

oświadczeniem o nieskorzystaniu z oferty najmu pojazdu zastępczego z towarzystwa ubezpieczeń, w którym jako przyczyny nieskorzystania z oferty ubezpieczyciela wymieniono: 1) obowiązek dokonania opłaty za zniesienie udziału własnego w szkodzie w wysokości 20-30 zł za dobę, 2) brak podstawienia pojazdu od razu po kolizji, 3) czas zwrotu pojazdu oznaczony, jako 7 dni od daty przelewu świadczenia. Treść oświadczenia wypełnił pracownik powoda.

Strony umowy najmu zawarły również umowę cesji wierzytelności, na mocy której P. M. (1) przelał na powoda wierzytelność – prawo do zwrotu kosztów z tytułu najmu pojazdu zastępczego, przysługującą mu w związku ze szkodą z dnia 15 lipca 2019 roku względem ubezpieczyciela sprawcy szkody.

(zeznania świadka P. M. (1) k. 101 skróconego protokołu rozprawy z dnia 16 listopada 2020 roku, umowa najmu k. 14-15, cennik k. 15A, protokół zdawczo-odbiorczy k. 16, umowa cesji wierzytelności k. 18, oświadczenia k. 19, k. 23, okoliczności bezsporne)

Poszkodowany zgłosił szkodę pozwanemu dopiero w dniu 16 lipca 2019 roku. W wiadomości e-mail z tego samego dnia pozwany potwierdził wpłynięcie zgłoszenia oraz poinformował o możliwości organizacji wynajmu pojazdu zastępczego wraz z pokryciem jego kosztów. W załączonym do wiadomości dokumencie pozwany wskazał, że współpracuje z wypożyczalnią o ogólnopolskim charakterze (m.in. (...), 99 R., A., S.) oraz że proponowana stawka dobową za najem pojazdu kategorii B wynosi 86 zł brutto. W dokumencie tym wskazano ponadto, że jeśli poszkodowany wynajął już pojazd, to pozwany oferuje zamianę tego pojazdu na pojazd oferowany przez współpracującą z nim wypożyczalnię, a w przypadku nie skorzystania z tej propozycji, zastrzega sobie prawo weryfikacji stawki dobowej za najem. Poszkodowany został ponadto poinformowany, że istnieje możliwość dopasowania oferty do jego oczekiwań.

(zeznania świadka P. M. (1) k. 101 skróconego protokołu rozprawy z dnia 16 listopada 2020 roku, wydruk z systemu k. 33-34, wydruk wiadomości e-mail k. 35, pismo k. 36, oświadczenie k. 41v., k. 49 okoliczności bezsporne)

P. M. (1) korzystał z pojazdu zastępczego w okresie od dnia 15 lipca 2019 roku do dnia 9 sierpnia 2019 roku, tj. przez 25 dni. Z powyższego tytułu powód w dniu 9 sierpnia 2019 roku wystawił fakturę nr (...) opiewającą na kwotę 3.250 zł netto, 3.997,50 zł brutto.

(protokół zdawczo-odbiorczy k. 16, faktura k. 17, okoliczności bezsporne)

Decyzją z dnia 26 sierpnia 2019 roku pozwany powiadomił powoda o przyznaniu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego w kwocie 2.150 zł brutto w oparciu o zweryfikowaną fakturę nr (...). Pozwany wyjaśnił, że dokonał weryfikacji stawki dobowej za najem do kwoty 86 zł brutto zgodnie z ofertami współpracujących z nim wypożyczalni. Dodał, że poszkodowanemu została zaproponowana możliwość niezwłocznego zorganizowania pojazdu zastępczego.

(decyzja k. 20-21, okoliczności bezsporne)

W wiadomości e-mail z dnia 3 września 2019 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 1.847,50 zł wynikającej z wystawionej faktury VAT.

(wydruk wiadomości e-mail k. 22, okoliczności bezsporne)

Pojazdy marki R. (...) i F. (...) należą do segmentu B grupy podstawowej pojazdów. Stawka dobową za wynajem pojazdu zastępczego w formie bezgotówkowej w 2019 roku w segmencie B wynosiła od około 105,69 zł netto do około 178,04 zł netto, natomiast w formie gotówkowej wynosiła od około 52,84 zł netto do około 160,97 zł netto.

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 73-88)

Do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił powodowi kwoty dochodzonej pozwem.

(okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto zeznania świadka P. M. (1) oraz opinię biegłego sądowego.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było niezasadne.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynikła na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 15 lipca 2019 roku, w wyniku którego należący do P. M. (1) samochód marki F. uległ uszkodzeniu. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę, pozwany nie kwestionował również zasadności najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego, ani długości tegoż najmu. Spór między stronami dotyczył wyłącznie stawki za dobę najmu

pojazdu, którą powód określił na kwotę 130 zł netto. W ocenie pozwanego stawka zastosowana przez wynajmującego była zawyżona, pozwany zwrócił ponadto uwagę na możliwość skorzystania przez poszkodowanego z wynajmu oferowanego przez ubezpieczyciela.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego godzi się przypomnieć, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na ubezpieczycielu ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej ubezpieczyciela. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 sierpnia 2017 roku (III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56), jeśli ubezpieczyciel proponuje poszkodowanemu - we współpracy z przedsiębiorcą trudniącym się wynajmem pojazdów - skorzystanie z pojazdu zastępczego równorzędnego pod istotnymi względami pojazdowi uszkodzonemu albo zniszczonemu (zwłaszcza co do klasy i stanu pojazdu), zapewniając pełne pokrycie kosztów jego udostępnienia, a mimo to poszkodowany decyduje się na poniesienie wyższych kosztów najmu innego pojazdu, koszty te - w zakresie nadwyżki - będą podlegały indemnizacji tylko wtedy, gdy wykaże szczególne racje, przemawiające za uznaniem ich za celowe i ekonomicznie uzasadnione. Sąd Najwyższy wskazał, że jeżeli istotne warunki wynajmu proponowanego przez ubezpieczyciela (we współpracy z przedsiębiorcą wynajmującym pojazdy) czynią zadość potrzebie ochrony uzasadnionych potrzeb poszkodowanego, nie ma podstaw, by obciążać osoby zobowiązane do naprawienia szkody wyższymi kosztami związanymi ze skorzystaniem przez poszkodowanego z droższej oferty. Odstępstwa od tej reguły nie uzasadniają drobne niedogodności o charakterze niemajątkowym, które mogą wiązać się np. z koniecznością nieznacznie dłuższego oczekiwania na podstawienie pojazdu zastępczego proponowanego przez ubezpieczyciela. W ocenie Sądu Najwyższego konieczność dodatkowego kontaktu z ubezpieczycielem - w praktyce zwykle telefonicznego - nie może być przy tym uznana za niedogodność, która uzasadnia poniesienie wyższych kosztów najmu. Co więcej, należy uznać, że w ramach ciążącego na poszkodowanym obowiązku minimalizacji szkody i współdziałania z dłużnikiem (ubezpieczycielem) mieści się obowiązek niezwłocznego zasięgnięcia informacji co do tego, czy ubezpieczyciel może zaproponować poszkodowanemu pojazd zastępczy równorzędny uszkodzonemu (zniszczonemu). Nie ma to nic wspólnego z koniecznością poszukiwania przez poszkodowanego najtańszej oferty rynkowej najmu, nie jest bowiem istotne to, czy propozycja ubezpieczyciela jest najtańsza, lecz to, że jest przez niego akceptowana. Podkreślić należy, że proponowana przez Sąd Najwyższy wykładnia nie eliminuje, ani nie ogranicza przysługującej poszkodowanemu swobody wyboru kontrahenta, od którego najmie pojazd. Sprawia jedynie - ze względu na obowiązek zapobiegania zwiększeniu rozmiarów szkody - że zawierając umowę na mniej korzystnych warunkach od proponowanych przez ubezpieczyciela, poszkodowany będzie zmuszony ponieść część związanych z tym kosztów. Sąd Najwyższy trafnie skonstatował, że w przypadku kosztów naprawy pojazdu służących bezpośrednio wyeliminowaniu już istniejącej szkody majątkowej interes poszkodowanego podlega intensywniejszej ochronie niż w przypadku wydatków na najem pojazdu zastępczego, które nie służą wyrównaniu szkody - utrata możliwości skorzystania z rzeczy nie jest szkodą - lecz jedynie wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu. W konsekwencji wymagania dotyczące pokrycia obu kategorii kosztów różnią się. O ile celowość i ekonomiczność wydatków służących bezpośrednio restytucji (naprawie pojazdu) jest kontrolowana co do zasady tylko w wąskich granicach określonych w art. 363 § 1 zd. 2 k.c., o tyle w przypadku kosztów służących wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych - jest samoistną, podstawową przesłanką warunkującą zakwalifikowanie tych wydatków jako szkodę. Znaczenie tej różnicy uwidacznia się także w tym, że kompensacie podlegają jedynie rzeczywiście poniesione wydatki na najem pojazdu zastępczego, podczas gdy koszty naprawy pojazdu mogą być dochodzone jeszcze przed ich poniesieniem. Powyższe stanowisko znalazło akceptację zarówno w orzecznictwie sądów powszechnych (por. m.in. wyrok SO w Łodzi z dnia 18 czerwca 2019 roku, III Ca 514/19, LEX; wyrok SO w Suwałkach z dnia 5 lutego 2019 roku, I Ca 476/18, LEX; wyrok SO w

Białymstoku z dnia 25 września 2018 roku, VII Ga 274/18, LEX; wyrok SO w Szczecinie z dnia 14 września 2018 roku, VIII Ga 370/18, LEX; wyrok SO w Łodzi z dnia 9 sierpnia 2018 roku, III Ca 524/18, LEX;), w piśmiennictwie (por. m.in. Kowalewski Eugeniusz, Ziemiak Michał P., Cywilne prawo, zobowiązania, naprawienie szkody, najem pojazdu zastępczego przez poszkodowanego z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Glosa do uchwały SN z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17; Ozga Maciej, Wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego. Glosa do uchwały SN z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17), a także ma pełną aprobatę Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę. W rozpatrywanym stanie faktycznym nie budzi wątpliwości, że pozwany w dacie zgłoszenia szkody (16 lipca 2019 roku) zaproponował poszkodowanemu wynajęcie pojazdu zastępczego takiej klasy, jak pojazd uszkodzony lub możliwość zamiany już wynajmowanego pojazdu na pojazd podstawiony z jednej ze współpracujących z nim wypożyczalni, poinformował również, że w przypadku nieskorzystania z tej oferty likwidator zweryfikuje koszt za taki najem do kwoty 86 zł brutto za dobę dla klasy pojazdu B. Pomimo otrzymania powyższej informacji (okoliczność niekwestionowana przez powoda, który wprost przyznał, że pozwany przedstawił stosowną ofertę najmu) P. M. (1) nie zdecydował się na podjęcie kontaktu z ubezpieczycielem, celem zapoznania się z konkretną, „skrojoną” pod niego ofertą. Zupełnie nie przekonują przy tym twierdzenia powoda, iż po stronie poszkodowanego istniały istotne przyczyny, które uzasadniały odrzucenie oferty ubezpieczyciela. Po pierwsze powód nie wykazał w żaden sposób (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), że skorzystanie z propozycji pozwanego wiązało się z dodatkowymi opłatami za zniesienie udziału własnego w szkodzie, pozwany zaś zaprzeczył, aby takie dodatkowe koszty obciążały poszkodowanego. Nie sposób także przyjąć, iż poszkodowany otrzymał informację, że brak jest możliwości niezwłocznego podstawienia pojazdu, skoro, co przyznał P. M. (1), nie tylko nie kontaktował się on z ubezpieczycielem, ale nawet nie ustalił, z jakim towarzystwem ubezpieczeń sprawca szkody ma zawartą umowę OC. Co oczywiste, w dniu zawarcia umowy z powodem (15 lipca 2019 roku) poszkodowany nie mógł posiadać jakichkolwiek informacji odnośnie oferty ubezpieczyciela, skoro szkoda została zgłoszona dopiero w dniu następnym. Chybione są także argumenty dotyczące długości trwania okresu najmu akceptowanego przez pozwanego, zwłaszcza, że ten uznał w całości okres najmu wynikający z faktury, jak również dotyczące braku sprecyzowania oferty przez pozwanego. Z pisma załączonego do wiadomości z dnia 16 lipca 2019 roku adresowanego do poszkodowanego wprost wynika stawka za najem w segmencie B, jak również zostały w nim wymienione nazwy wypożyczalni o ogólnopolskim działaniu współpracujące z pozwanym i gwarantujące bezgotówkowy najem samochodu za w/w stawkę. Poszkodowany został przy tym poinformowany o możliwości negocjacji warunków najmu, gdyby te mu nie odpowiadały. Nie stało zatem nic na przeszkodzie, aby P. M. (1) podjął kontakt z pozwanym i porównał jego ofertę z tą przedstawioną przez powoda. Nie budzi przy tym wątpliwości, że konkretna oferta dla poszkodowanego mogła zostać przedstawiona dopiero po nawiązaniu takiego kontaktu. Wskazać wreszcie należy, że w chwili podpisywania umowy najmu pojazdu zastępczego poszkodowany z reguły nie zna okresu, przez który pojazd ten będzie użytkował, zależy to bowiem od czasu naprawy pojazdu uszkodzonego, bądź daty wydania decyzji o wypłacie świadczenia. Nie sposób więc przyjąć, że umowa najmu jest zawierana na z góry określony czas, w którym nie może zostać rozwiązana. W rozpoznawanej sprawie brak jest przy tym jakiegokolwiek dokumentu (w szczególności regulaminu), z treści którego wynikałoby, że zawarta umowa nie mogła zostać bezkosztowo rozwiązana. W konsekwencji nie istniały żadne przeszkody, aby po zapoznaniu się z warunkami pozwanego, poszkodowany rozwiązał umowę z powodem, czy też odstąpił od niej. Na koniec zaznaczenia wymaga, że poszkodowany skorzystał z oferty powoda nie tylko nie podejmując kontaktu z ubezpieczycielem sprawcy, ale również nie dokonując jakiegokolwiek rozeznania na rynku. Za zasadne uznać należy pytanie, czy gdyby poszkodowany miał pokryć koszty najmu samochodu zastępczego z własnych środków, postąpiłby w ten sam sposób. W ocenie Sądu, z dużym prawdopodobieństwem, graniczącym z pewnością, na tak postawione pytanie należy odpowiedzieć w sposób przeczący. W ocenie Sądu, w przedmiotowym stanie faktycznym, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, trudno zatem uznać, iż koszty powstałe tytułem najmu pojazdu zastępczego, objęte wystawioną przez powoda fakturą VAT, były celowe i ekonomicznie uzasadnione, skoro poszkodowany P. M. (2), pomimo poinformowania przez ubezpieczyciela przy zgłoszeniu szkody, że ma prawo wynająć pojazd zastępczy oraz o współpracujących z ubezpieczycielem wypożyczalniach pojazdów i stosowanych przez nie stawkach, zdecydował się skorzystać z usług innego podmiotu, który oferował stawkę dla samochodów segmentu (...) na poziomie blisko dwukrotnie wyższym, od przedstawionej poszkodowanemu przez pozwanego propozycji (159,90 zł brutto względem 86 zł brutto). Powyższe implikuje jednoznaczną konstatację, iż poszkodowany nie współdziałał z pozwanym, aby zminimalizować rozmiary szkody, choć do powyższego obligowała go treść art. 354 § 2 k.c. Naruszenie

tej zasady skutkuje uznaniem, że wierzyciel przyczynił się do zwiększenia rozmiarów szkody, co uzasadnia wówczas zmniejszenie zakresu obowiązku jej naprawienia stosownie do treści art. 362 k.c., jak w przedmiotowej sprawie. Nie budzi przy tym wątpliwości, że powinność wykazania, iż objęte fakturą koszty wynajmu pojazdu zastępczego były celowe i ekonomicznie uzasadnione obciążała powoda, jeśli z faktów tych chciał wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). Powinności tej powód nie zdołał sprostać. Oczywiście jest również, że sam fakt, iż stawka dobową przyjęta przez powoda mieści się w granicach stawek rynkowych, jest niewystarczający do uznania roszczenia za uzasadnione.

Z powyższych względów - w ocenie Sądu - należało przyjąć stawkę najmu akceptowaną przez ubezpieczyciela tj. 86 zł brutto za dobę, nie zaś stawkę z faktury VAT za najem pojazdu, co skutkowało oddaleniem powództwa w całości.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. Strona pozwana wygrała proces w całości, dlatego też była uprawniona do żądania zwrotu kosztów procesu w pełnej wysokości, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej – 900 zł.

Mając na uwadze powyższe należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Ponadto Sąd nakazał zwrócić na rzecz powoda ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 92 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.